Wychodzi raz w tygodniu.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

ROK XX

Kraków, dnia 24 kwietnia 1937

Numer 15.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Reklama jest dźwignią handlu!

Ogródek bzdurokracji

Płatnicy złej i dobrej woli.

Z powodu bytności w Urzędzie Skarbowym.

Omawiając od początku r. b. w cotygodniowych feljetonach różne niedomagania czy niedociągnięcia machiny biurokratycznej, korzystałem dotychczas z materiału obserwacyjnego cudzego, starannie zresztą zawsze sprawdzanego. Tym razem opieram się na własnej obserwacji.

Przed kilkoma dniami zostałem wezwany do Urzędu Skarbowego „celem udzielenia wyjaśnień w sprawie zeznanego obrotu w terminie 3-ch dni od daty doręczenia wezwania". Zaraz nazajutrz po otrzymaniu wezwania zgłosiłem się do nowej (7-ej zkolei) siedziby mego Urzędu. W pierwszej chwili byłem niemile dotknięty, widząc innego, niż w latach poprzednich urzędnika. Z doświadczenia wiem, że nietylko każdy nowy naczelnik, lecz i urzędnik skłonny jest poruszać jakieś zagadnienia natury zasadniczej. Nie omyliłem się. Urzędnik, spisujący protokół mego zeznania, człowiek b. uprzejmy i taktowny, co z przyjemnością tu stwierdzam, istotnie takie zagadnienie poruszył. Był zdania mianowicie że do zeznanego obrotu z wolnej praktyki winienem był doliczyć również sumę stałego wynagrodzenia, jakie otrzymuje od pewnej instytucji, której radcą prawnym jestem od szeregu lat. Nawiasem zauważę, że spór w tym przedmiocie podjęty przed 6 czy 7 laty przez jednego z poprzednich naczelników Urzędu skończył się zwycięstwem mojej tezy, gdyż Min. Skarbu, o które sprawa się oparła, nie podzieliło zdania Urzędu Skarbowego. Powiedziałem to urzędnikowi. Wysłuchał, ale nie miałem wrażenia, abym go przekonał. A no, zobaczymy.

W dalszym ciągu badania urzędnik zainteresował się, czy nie miałem jeszcze jakich innych zarobków, czy dochodów. Nie mam zwyczaju cokolwiek ukrywać przed Urzędem Skarbowym. Aczkolwiek więc zostałem wezwany do wyjaśnień „w sprawie zeznanego obrotu", wyspowiadałem się z otrzymania odsetek od kapitałów (jeżeli to, co posiadam, zasługuje na tak szumną nazwę). Nie zataiłem i tego, że zasilam swemi feljetonami rubrykę „Kuriera Polskiego" p. t. „Ogródek bzdurokracji", za co Redakcja... obiecuje mię honorować...

A teraz pytanie, oczywiście, retoryczne. Czy jest rzeczą celową coroczne badanie płatników, którzy jako stale od kilkunastu lat w okręgu danego Urzędu Skarbowego zamieszkali, winni mu być dobrze znani.

Zagadnienie to wydaje mi się istotne. Obywatele po wojnie nie często zmieniają mieszkania. Gdy płatnik stale mieszka w jednym okręgu, Urząd miał, mojem zdaniem, nietylko sposobność, ale i obowiązek go poznać. Skoro raz, drugi trzeci itd. Urząd przekonał się, że zeznania płatnika były zawsze zgodne z jego księgami czy „zapiskami", to poco go wzywać co rok. I gdyby tylko raz jeden do roku! Wszak niezależnie od wyjaśnień złożonych „w sprawie zeznanego obrotu", płatnik będzie wezwany poraz drugi „w sprawie zeznanego dochodu". Jeżeli już koniecznie wszyscy płatnicy mają być wzywani w celu złożenia wyjaśnień, to czyby nie można było za jednym razem wyjaśnić wątpliwości, powstałe w Urzędzie, w sprawie obu zeznań, t. j. o obrocie i dochodzie.

Władze skarbowe w owej trosce o rzetelność zeznań płatników nie powinny iść dalej, niż Kościół, który zadawalnia się jedną do roku spowiedzią, poprzedzoną oczywiście rachunkiem sumienia.

Rezultatem obecnego systemu jest obarczanie olbrzymiej liczby obywateli obowiązkiem conajmniej dwa razy do roku odwiedzenia urzędu, krótsze lub dłuższe oczekiwanie w kolejce, oraz zaabsorbowanie urzędników spisywaniem obowiązkowych protokółów, bardzo często zbędnych.

Ciąg dalszy na str. 11-tej.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XX | Kraków, dnia 24 kwietnia 1937 | Nr. 15.

Cena abonamentu

Abonament kwartalny 4 zł
" półroczny 8 zł
" roczny 16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. Kraków, Grodzka 40
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342.

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce 40 groszy
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki 60 groszy
Wiersz milim. 1 szp. w tekście 60 groszy
Cała strona okładki Zł 200 Pół strony okładki Zł 100
Ćwierć strony Zł 50 Ósma strony Zł 25
Cała strona w tekście Zł 450, Pół strony Zł 230
Ćwierć strony Zł 120 Jedna ósma strony Zł 60

Echa tygodnia.

I któżby się spodziewał, że niewinny cukier potrafi osłodzić także międzynarodową atmosferę gospodarczą? Problem cukrowy istniał sobie spokojnie i nikomu, poza bezpośrednio zainteresowanymi sferami, nie przeszkadzał, a tu nagle na międzynarodową konferencję cukrową zjeżdżają się najwybitniejsze osobistości ze świata gospodarczego, a nawet finansowego i walutowego i deliberują, jakby to naprawdę tylko o cukier chodziło. Gdyby cukier był istotnie tak atrakcyjnym przedmiotem obrad, to czcigodny mister Chadbourne, który w czasie gwałtownego spadku cen cukru organizował międzynarodowe porozumienia cukrowe, dokładnie określające kiedy i ile cukru ma ulec zniszczeniu i jakie obszary plantacji trzciny cukrowej czy buraków cukrowych mają być uprawiane i który balansował między wiecznie skłóconymi państwami Kubą i Jawą — winien być chyba jednym z najpopularniejszych ludzi w świecie. A tym czasem pan Chadbourne jest zwyczajnym sobie panem Chadbourne, który nikogo za bardzo nie interesuje, a cukier — jego cukier — intryguje opinię świata niczym cement, który ma skleić rozpadające się gospodarstwo światowe.

Tak się więc złożyło, że na konferencję cukrową wybrano jedną z najbardziej reprezentatywnych i czcigodnych sal Londynu, a samej konferencji nadano charakter uroczysty i pompatyczny. Zjechali się na nią najwybitniejsi z wybitnych ekonomistów, finansistów i mężów stanu. Na konferencję cukrową nastawiły się Reutery, Havasy, Tassy i Stefani'e, a telescriptory redakcyjne wystukują długie, tasiemcowe sprawozdania z konferencji. Ale to już nie z samej konferencji, jeno z kulisów. Bo kulisy są tu najważniejsze i tylko dla kulisów zjechały się te wybitne osobistości, aby w cieniu z trzcin cukrowych i buraków cukrowych radzić nad ciężką dolą tego świata.

Anglia, Francja, a zapewne i Stany Zjednoczone powiedziały sobie, że chyba nadszedł moment, aby od pięknych słów o konieczności pacyfikacji gospodarczej świata przejść do konkretnych prac w tym kierunku. Żadne z mocarstw nie chce we własnym zakresie działania konferencji takiej zwoływać. Bo to nie wiadomo, jak taka konferencja się powiedzie. Puszczono więc próbne balony. Takim próbnym balonem była konferencja w Oslo, dotycząca ułatwień w handlu między krajami skandynawskimi, Danią i Holandią. Ale na wielką, międzynarodową konferencję gospodarczą, na której miałyby zapaść ważkie i wiążące uchwały o zasięgu ogólno-światowym — trudno się zdecydować wobec klapy światowej konferencji ekonomicznej w Genewie z r. 1927 i jeszcze większej klapy światowej konferencji w Londynie z r. 1933. Powierzyć taką konferencję Lidze Narodów także nie można, mimo dość dużego przywiązania do instytucji genewskiej ze strony Francji i Anglii raz ze względu na małą popularność Ligi Narodów, a po wtóre ze względu na to, że Liga Narodów jest bojkotowana przez szereg wielkich państw, które z niej wystąpiły, a które winny być objęte nowym, światowym porozumieniem gospodarczym. Sądzimy więc, że z tego powodu Anglia i Francja, zapewne przy czynnym współudziale Stanów Zjednoczonych, zwróciły się do Belgii, jako kraju całkowicie neutralnego, a przy tym z nikim nie skłóconego, z propozycją podjęcia prac w kierunku zwołania światowej konferencji ekonomicznej. A że na czele rządu belgijskiego stoi obecnie Van Zeeland, ekonomista o dobrze zapisanym wśród fachowców nazwisku więc istnieją pewne szanse, że misja Belgii będzie miała więcej szczęścia od poprzednich prób. Stany Zjednoczone okazały zresztą ostatnio wyraźną solidarność z tymi próbami. Dowodem tego jest zaproszenie Van Zeelanda do Stanów Zjednoczonych, wystosowane przez Roosevelta, człowieka, uważanego dziś za najbardziej odpowiedniego do odegrania roli mediacyjnej między skłóconymi narodami europejskimi. Także Hitler w rozmowie z Lansburym, przewódcą angielskich socjalistów zadeklarował gotowość Niemiec do uczestniczenia w konferencji światowej. Inna rzecz, czy na taką konferencję przyjdzie z gałązką oliwną, czy też z armatą lub z gazami trującymi.

Właściwie teren ekonomiczny jest całkowicie

przygotowany do takiej konferencji. Kwestia walutowa znikła niemal zupełnie z horyzontu trosk światowych. Nikt już dzisiaj nie zastanawia się nad dolarem, funtem czy frankiem. Ustał wyścig dewaluacyjny funta z dolarem, kończy się walka o hegemonię w handlu światowym między Wielką Brytanią a Stanami Zjednoczonymi. Dziedzina walutowa jest całkowicie spacyfikowana. Reglamentacja dewizowa, problem o wielkiej doniosłości i ostrości dla krajów Europy środkowej i wschodniej — dla tych wielkich mocarstw światowych prawie w zupełności nie istnieje. Dalsza kość niezgody — długi wojenne — zwolna przechodzi w zapomnienie. Terminy rat półrocznych amerykańskiego długu skonsolidowanego upływają jeden po drugim niespostrzeżenie i nikt sobie z nich nic nie robi. A przecież jeszcze kilka lat temu o kwestię tę wywracały się najsilniejsze gabinety europejskie, żeby przypomnieć tylko francuski gabinet niezwykle popularnego Herriota w połowie grudnia 1932 r. Także długi komercjalne państw, szczególnie europejskich, uległy podczas kryzysu daleko idącemu zmniejszeniu, po przez dewaluację, wzajemne układy, clearingi, kompensaty itd.

Ale nie tylko dziedzina finansowo-walutowa jest przygotowana do nowej konferencji ekonomicznej. Także w dziedzinie obrotu towarowego i migracji toruje sobie drogę świadomość konieczności międzynarodowej kooperacji, a nie walki wszystkich przeciw wszystkim. Zniżka cen wyzwalała podaż i zabijała popyt za towarami. Państwa nie wiedziały co robić z nadmiarem towarów. Część ich palono, niszczono i topiono, ale możliwie największą część usiłowano jednak sprzedać innym państwom. Czyniono to przy pomocy niezwykle skomplikowanych systemów dumpingowych, zwrotów cel, ulg podatkowych, taryfowych i kredytowych. Eksport stał się obowiązkiem patriotycznym, o którym pouczano nawet na porankach szkolnych. W rezultacie wszystkie państwa chciały sprzedawać a żadne nie chciało kupować. Rozwinął się morderczy dumping eksportowy przy całkowitym zaryglowaniu importu.

Teraz, w okresie zwyżki cen, sytuacja wygląda inaczej. Zwyżka cen winduje popyt, a osłabia podaż. Państwa chcą teraz możliwie najwięcej kupować, a najmniej sprzedawać. Klasycznym bodaj przykładem takiej polityki są ostatnie zarządzenia Niemiec, ograniczające eksport szeregu fabrykatów, których produkcja wymaga wiele surowca. Konieczne są więc redukcje barier celnych, likwidacja wzgl. wybitne rozluźnienie kontyngentów przywozowych i liberalizacja handlu zagranicznego.

Także nadmiar ludzi ustąpił miejsca brakowi. Na razie popyt za pracą ludzką obejmuje przeważnie ręce kwalifikowane, fachowe. Ale nie ulega wątpliwości, że wcześniej czy później popyt ten rozszerzy się i na wszystkie dziedziny pracy najemnej. Będą musiały runąć ograniczenia imigracyjne, stosowane we wszystkich krajach. Już dzisiaj w szeregu krajów powstają wyłomy w ograniczeniach imigracyjnych.

Mgły spadają zwolna. Coraz wyraźniej wyłaniają się kontury nowego porządku ekonomicznego w świecie. Jeszcze tu i ówdzie próbuje się nowy obraz rzeczy zasłonić sztuczną mgłą. Ale ostre kontury widać już przez sztuczną mgłę.

Wycofujemy się z samotnych cyplów skalnych nad przepaściami. Gromadzimy się znowu wspólnie, zbliżamy się do siebie na szerszych płaszczyznach.

P. T. Abonenci „Przeglądu Kupieckiego" oraz Członkowie Krak. Stowarzyszenia Kupców mogą otrzymać zniżki na nowy sezon do kina „Wanda" w Adm. „Przegl. Kupieckiego".

Kupiectwo żydowskie a polityka cen

Zjazd prezesów i przedstawicieli organizacji prowincjonalnych Centrali Związku Kupców.

W ciągu całego dnia 18 bm. obradował w Warszawie zjazd przedstawicieli kupiectwa żydowskiego zwołany przez Centralę Związku Kupców. Na zjazd ten zaproszeni zostali prezesi kilkudziesięciu oddziałów prowincjonalnych i szereg członków — korespondentów C. Z. K.

Obradom Zjazdu, na który przybyli reprezentanci przeszło 35 najpoważniejszych ośrodków, przewodniczył sekretarz Zarządu Głównego C. Z. K.

W referatach wygłoszonych przez pp. prezesa Gepnera, wiceprezesa Kobrynera, dyrektora Zajdenmana, Dra Zylbersztejna, adw. Ołomuckiego, inż. Sztolcmana i in. poruszony został cały szereg aktualnych zagadnień tyczących się handlu i problemów obchodzących ogół kupiectwa żydowskiego.

Referat na temat polityki cen wygłosił p. Abram Gepner, poczem zjazd uchwalił jednomyślnie następującą rezolucję:

Zjazd Prezydiów Oddziałów Prowincjonalnych i Członków-Korespondentów C. Z. K. po wysłuchaniu referatu o obecnej polityce cen stwierdza:

1) że sprawa unormowania cen stanowi w dzisiejszym momencie jedno znajważniejszych zagadnień gospodarczych nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach świata.

2) że częsta fluktuacja cen oraz ceny zbyt wysokie mogą wydatnie wpłynąć na zahamowanie konsumpcji, a tym samym i produkcji w kraju,

3) że słuszną jest przeto troska obecnego Rządu, aby zaobserwowane w ostatnich czasach ożywienie, będące zapowiedzią lepszych czasów, nie zostało zahamowane przez zbyt częste zmiany cen w ogóle, a przez zwyżkę cen w szczególności, i to tym bardziej, gdy zwyżka ta wynika nie z normalnego ożywienia obrotów, lecz z pobudek spekulacyjnych,

4) że dla usunięcia grożącego niebezpieczeństwa zahamowania rozwijającej się koniunktury i ustabilizowania tego ożywienia na dłuższą metę konieczne jest współdziałanie wszystkich czynników gospodarczych, a więc i kupiectwa,

5) że wprawdzie ceny pobierane przez kupiectwo, będące ostatnim ogniwem w procesie wymiany dóbr są ściśle uzależnione od cen produkcji przemysłowej i rolnej oraz od cen światowych na artykuły importowane, to jednak kupiectwo nie jest pozbawione wpływu na ceny przynajmniej w granicach zyskowności handlu,

6) że wreszcie w interesie kupiectwa leży, aby w drodze dostosowania cen do zdolności nabywczej społeczeństwa nastąpić mogło ożywienie obrotów na czas dłuższy i że hasło „duży obrót, mały zysk" było zawsze naturalną dewizą handlowej działalności kupiectwa żydowskiego.

Wobec powyższego Zjazd Prezydiów Oddziałów Prowincjonalnych i Członków Korespondentów C. Z. K. wzywa kupiectwo żydowskie w Polsce, aby, jak najlojalniej ustosunkowując się do obecnej polityki gospodarczej Rządu w zakresie cen, robiło wszystko, co jest w jego mocy, w kierunku stabilizacji cen, w ogóle, a stabilizacji cen na artykuły pierwszej potrzeby w szczególności.

Zjazd stwierdza, że przeciwdziałanie zwyżce cen jest w dzisiejszym momencie nakazem chwili i wierzy, że kupiectwo żydowskie przyczyni się do tego w miarę swych sił i możności.

W sprawie zniesienia świadectw przemysłowych

Zgodnie ze stanowiskiem zajętym przez Izbę Przemysłowo-Handlową we Lwowie, Komisja Skarbowa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w roku ubiegłym wypowiedziała się za całkowitym zniesieniem świadectw przemysłowych. Przedstawiciele Izb Przemysłowo-Handlowych w Warszawie i Sosnowcu zajęli stanowisko odmienne, a mianowicie wypowiedzieli się za utrzymaniem świadectw przemysłowych z tym jednak, że powinna być przeprowadzona t. zw. „mała reforma" w dziedzinie ich taryfowania.

Największą trudnością jest znalezienie trwałego i niezawodnego ekwiwalentu, któryby wypełnił we wpływach Skarbu Państwa lukę, powstającą w razie zniesienia świadectw przemysłowych. Nie mniejszą trudność stanowi kwestia zastąpienia dotychczasowych dodatków na rzecz samorządu gospodarczego, szkolnictwa zawodowego i terytorialnego związków samorządowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie rozesłała ankietę do wszystkich izb w sprawie owego ekwiwalentu dla Skarbu Państwa.

Członkowie Komisji Podatkowej Izby Lwowskiej w odpowiedzi na ankietę piszą: „Izba Przemysłowo-Handl. we Lwowie, stojąc konsekwentnie na stale zajmowanym stanowisku w odniesieniu do zagadnienia reformy świadectw przemysłowych oświadcza się nadal za najrychlejszym ich zniesieniem. Uznając potrzebę odpow. ekwiwalentu za dotychczasowe wpływy ze świadectw przemysłowych, Izba oświadcza się za reformą w tym kierunku, by w miejsce świadectw przemysłowych wprowadzone zostało podwyższenie stawki podatku przemysłowego od obrotu. Stawki te mają być ustalone dopiero po szczegółowym zbadaniu całokształtu zagadnienia, a specjalnie po zestawieniu odnośnych dat statystycznych, ustalających procentowy stosunek obciążenia świadectwami przemysłowymi poszczególnych kategorii do sumy obrotu ustalonego dla danej kategorii świadectw przemysłowych".

Stanowisko Komisji Podatkowej było przedmiotem długiej dyskusji na plenum Izby we Lwowie. Dano wyraz konieczności przebudowy podatku przemysłowego aż do czasu przeprowadzenia wielkiej reformy systemu podatkowego w tym kierunku ażeby z istniejących obecnie 3 kategorii płatników podatku przemysłowego: 1) prowadzących księgi handlowe, 2) opodatkowanych na podstawie innych materiałów i 3) opłacających podatek przemysłowy od obrotu w formie ryczałtu — wyeliminować drugą grupę i podzielić płatników tylko na 2 kategorie: prowadzących księgi handlowe i opłacających podatek w formie ryczałtu na podstawie t. zw. ugód, zawieranych z władzami skarbowymi na okres dwuletni.

W dyskusji m. inn. podnoszono, że system świadectw przemysłowych stwarza taki stan rzeczy, że osoba, która zabiera się do jakiejś czynności zarobkowej musi płacić podatek od samej inicjatywy. Podnoszono i to również, że wykupywanie świadectw przemysłowych odbywa się w czasie, kiedy przedsiębiorstwo handlowe odczuwa największą ciasnotę gotówkową.

W przeprowadzonym głosowaniu za małą reformą opowiedziało się wszystkiego 5 głosów, zaś większość plenum Izby wypowiedziała się za całkowitym zniesieniem świadectw przemysłowych.

Przyznawanie ulg przez Izby Skarbowe

przy nabywaniu świadectw przemysłowych.

W celu usprawnienia pracy władz skarbowych oraz szybszego załatwiania podań płatników, Min. Skarbu — na podstawie art 30 ustawy o państwowym podatku przemysłowym („Dz. Ust. R. P." Nr. 46/1936, poz. 339) — okólnikiem z dnia 15/III 1937 r. L. D. V. 3419-4-37 upoważniło izby skarbowe (Wydział Skarbowy Urzędu Woj. Śląskiego) do przyznawania ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1937, oraz do załatwiania nierozstrzygniętych jeszcze podań o ulgi w świadectwach za lata ubiegłe, według zasad następujących:

1) izby skarbowe (Wydział Skarbowy) upoważnione są do darowania płatnikom skutków wniesienia podań o ulgi po terminach, wyznaczonych w cz. II. ust. 2 okólnika Min. Skarbu z dn. 27. XI. 1936 r. L. D. 44684/16 (Dz. Urzęd. Min. Skarbu Nr. 32, poz. 978);

2) w gospodarczo uzasadnionych lub zasługujących na szczególne uwzględnienie wypadkach, izby skarbowe (Wydział Skarbowy) upoważnione są do przyznania na podstawie indywidualnych podań ulg w świadectwach przemysłowych na rok 1937, nie objętych powołanym wyżej okólnikiem, tudzież ulg w świadectwach za lata ubiegłe; ulgi z tego tytułu mogą być udzielone w tych przypadkach, kiedy nabycie właściwego świadectwa podważałoby rentowność przedsiębiorstwa bądź też zagrażało dalszej jego egzystencji;

3) w razie przyznania ulgi, izby skarbowe (Wydział Skarbowy) upoważnione są również do uchylenia swych poprzednich decyzyj oraz do umarzania kar pieniężnych z art. 178 ordynacji podatkowej („Dz. Ust. R. P." Nr. 14/1936, poz. 134);

4) w związku z powyższym, Min. Skarbu nie będzie rozpatrywać indywidualnych podań o ulgi w świadectwach przemysłowych, a izby skarbowe (Wydział Skarbowy) oraz urzędy skarbowe winny przy sposobności informować płatników, że kierowanie przez nich podań tej treści do Min. Skarbu jest bezcelowe i tylko opóźnia tok ich załatwienia.

Jakimi papierami wartościowymi można spłacać zaległości podatkowe.

Nawiązując do notatki, zawartej w Nrze 14 Przeglądu Kupieckiego, w której przedstawioną została treść rozporządzenia w tej sprawie, pragniemy wyjaśnić bliżej następujące:

1) Restant, który zalega z podatkami za lata ubiegłe (z przed 1. IV. 1934), a korzysta z odroczenia i częściowego umorzenia tych zaległości na podstawie rozp. z r. 1935, — **nie może** zaległości tych spłacić obecnie w papierach wartościowych. Kto więc z jakichkolwiek przyczyn nie korzysta z częściowego umorzenia zaległości, a częściowego odroczenia ich płatności, ten może obecnie — choć drożej — „wykupić się" z tych zaległości przez ich zapłatę w papierach wartościowych wedle ich kursu **nominalnego**, wyższego, aniżeli kurs obiegowy (nabycia).

2) Odróżnić należy takie zaległości, które obecnie uregulować można papierami wartościowymi **w całości** (a więc zarówno należności na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż na rzecz Związków samorządowych, izb przemysłowo-handlowych, rzemieślniczych, szkół zawodowych (ostatnie trzy przy świadectwach przemysłowych), fundusz pracy od takich, które spłacać można tylko w tej **części**, która przypada na rzecz Skarbu Państwa.

a) **W całości** spłacić można zaległe podatki (a więc zarówno części przypadające na Skarb Państwa, jakoteż wszelkie dodatki samorządowe itd.), których zaległość powstała **przed 1. I. 1933** następującymi papierami:

3% państw. rentą ziemską I i II serii,
złotymi 4 i ½% listami zastawnymi Banku Rolnego
skryptami dłużnymi Skarbu Państwa;

b) **w częściach** przypadających tylko na rzecz Skarbu Państwa **wyżej wymienionymi** papierami wartościowymi spłacić można także zaległości, powstałe w czasie **od 1. I. 1933 do 31. III. 1934.**

c) prócz tego **w częściach** przypadających **tylko na rzecz Skarbu Państwa** — można spłacić należności powstałe przed 1. IV. 1934 nast. papierami wartościowymi:

5% pożyczką konwersyjną z roku 1924
5% kolejową pożyczką konwersyjną z roku 1926
3% premiową pożyczką inwestycyjna
6% pożyczką wewnętrzną (6% pożyczką narodową)
4% pożyczkę konsolidacyjną

Dla ułatwienia orientacji, które należności zaległe i jakimi papierami wartościowymi można spłacać niechaj posłuży nast. tabelka:

I. **Całość należności**, pozostałych przed 1. I. 1933:

1) 3% państwową rentę ziemską I i II serii, cena obiegowa	za 100-ki — 75 zł. „ 500 „ — 65 „ „ 1000 „ — 55 „	
2) złotymi 4½% listami zastawnymi Państwowego Banku rolnego lub świadectwami depozytowemi Państwowego Banku Rolnego wydanymi wzamian tych listów.		nie ma w wolnym obrocie
3) skryptami dłużnymi Skarbu Państwa wystawionymi na podstawie art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 42 poz. 374)		

II. **Części należności** tj. tylko części przypadające na rzecz **Skarbu Państwa**, o ile należności te powstały od dnia 1. I. 1933 — 31. III. 1934 — spłacić można również **wyżej wymienionymi** papierami wartość.

III. **Części** należności, tj. tylko przypadające na rzecz **Skarbu Państwa,** o ile należności te powstały przed 1. IV. 1934:

1) 5% pożyczka konwersyjna z 1924	cena obiegowa Zl. 58.—
2) 5% kolejowa pożyczka konwersyjna z r. 1926	„ „ „ 55.50
3) 3% premiowa pożyczka inwestycyjna	„ „ I. „ 65.77 II. „ 64.75
4) 6% pożyczką wewnętrzną	tylko pierwonabywca lub inni na podstawie specjalnego pozwolenia Urzędu Długów Państw.
5) 4% pożyczką konsolidacyjną	cena obieg. Zl. 54.55

Nr. Apr. Ceny 62/37/A.

Obwieszczenie.

zarządzenia Prezydenta miasta w stoł. król. m. Krakowie z dnia 16 kwietnia 1937 r. w sprawie cen maksymalnych na mąkę żytnią, pieczywo i kasze.

Na podstawie postanowień rozporządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29. października 1929 r. (Dz. U., R. P. Nr. 81 poz. 607) i z dnia 10. grudnia 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92 poz. 641) oraz rozporządzenia Wojewody Krakowskiego z dnia 24. października 1935 r. Nr. S. Apr. 1—12/35 i z dnia 14. grudnia 1935 r. Nr. S. Apr. 1—19/35 w przedmiocie przekazania Prezydentowi miasta Krakowa uprawnienia do **wyznaczania cen artykułów pierwszej potrzeby, tudzież** na podstawie rozporządzenia Min Spraw Wewnętrznych z dnia 12. kwietnia 1937 r. Nr. Apr. 57/5—1 o regulowaniu cen przetworów zbóż chlebowych — wyznaczam zgodnie z opinią Miejskiej Komisji dla badania cen następujące ceny maksymalne, obowiązujące od dnia 19. kwietnia 1937 r. aż do odwołania:

1) mąka żytnia z przemiału 65% za 100 kg. 36 zł.
2) **mąka żytnia z przemiału 65% w detalu za 1 kg** 40 groszy
3) chleb żytni pytlowy z mąki 65% za 1 kg. 36 groszy
4) chleb żytni sitkowy t. zw. morawski za 1 kg. 32 gr
5) chleb żytni razowy z mąki 95% za 1 kg. 30 groszy
6) bułka pszenna wodna t. zw. polska (podłużna) wagi 6 dkg. 5 groszy
7) grysik pszenny z wyciągu 1% za 100 kg. 47 zł w detalu za 1 kg. 55 gr
8) kasza jęczmienna fabryczna t. zw. peszteńska za 100 kg. 39 zł. — w detalu za 1 kg. 45 gr.
9) kasza jęczmienna. fabryczna siekana za 100 kg. 34.50 zł. — w detalu za 1 kg. 40 gr.
10) kasza jęczmienna, siekana, chłopska za 100 kg. 32.50 zł. — w detalu za 1 kg. 37 gr
11) kasza jęczmienna perłowa za 100 kg. 49 zł. w detalu za 1 kg. 57 gr.
12) pęcak fabryczny za 100 kg. 34·50 zł. — w detalu za 1 kg. 40 gr.
13) pęcak chłopski za 100 kg. 32 zł. — w detalu za 1 kg. 37 gr.

Cennik na powyższe artykuły powinien być umieszczony w lokalu sprzedającego w miejscu widocznym i dostępnym dla kupujących oraz na wystawie sklepowej.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyżej ustanowionych będą przez Władzę administracji ogólnej I. instancji karani bezwzględnie aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 10.000 zł, a nadto w myśl art. 4 i 5 rozporz. Prezydenta Rzplitej z dnia 31. VIII. 1926 (Dz. U. R. P. Nr. 91 poz. 527) konfiskatą towaru.

Za Prezydenta miasta
Dr. Klimecki wr.
Wiceprezydent miasta

Kronika.

Konstytuujące posiedzenie Wydziału Związku Stowarzyszeń Kupieckich.

Dnia 11. kwietnia br. odbyło się posiedzenie Wydziału Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej. W posiedzeniu wzięli udział członkowie Wydziału z Krakowa (pp. Schechter S., Szyf Marjan, Lauterbach Maks, Halpern Izak, Dr. Lichtig S. Süsser Józef, Leinkram Wilhelm, Monderer F. Stern J., Landau Izydor), oraz z Nowego Sącza (p. B. Berliner), Chrzanowa (Mgr. M. Klein), Bochni (prof. M. Landfisch), Tarnowa (Mgr. Spielman).

Po jednogłośnym wyborze składu Prezydium, do którego weszli pp.: S. Schechter — Prezes, Maks Lauterbach i Marjan Szyf — wiceprezesi, Józef Heumann — Delegat Wydziału do Prezydium, Dr. S. Lichtig — sekretarz, S. Gryszpan — zastępca, Izak Halpern — skarbnik, M. Taubler — zastępca, Józef Süsser, Wilhelm Leinkram — Komisja Kontrolująca, ustalono wysokość składek dla poszczególnych Stowarzyszeń na rzecz Związku.

Delegaci z prowincji przedstawili tragiczne położenie kupiectwa żydowskiego w małych miasteczkach, do czego w znacznej mierze przyczynia się fakt zupełnego braku organizacji zawodowych i oparcia o silną organizację centralną. W dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy obecni, zastanawiano się nad krokami zaradczymi, do czego pierwszym etapem jest stworzenie zrzeszeń prowincjonalnych i sprawne funkcjonowanie tychże, gdyż w obecnych ciężkich dla kupiectwa żydowskiego czasach brak silnej organizacji miejscowej, opartej o organizację centralną może spowodować zupełne usunięcie handlu żydowskiego.

Utworzono sekretariat Związku, którego zadaniem będzie utrzymanie stałego kontaktu z zrzeszeniami prowincjonalnymi, udzielanie tym zrzeszeniom, które punktualnie wywiązywać się będą ze swoich zobowiązań wobec Związku — wszelkich porad, interwencji, wysyłanie na prowincję referentów, którzy informować będą kupiectwo tamtejsze o najnowszych rozporządzeniach podatkowych, okólnikach i innych sprawach mogących kupców interesować.

Po udzieleniu szeregu wyjaśnień delegatom z prowincji, zamyka Przewodniczący posiedzenie, apelując do zebranych o dołożenie wszelkich starań w kierunku ożywienia i sprawnego funkcjonowania organizacji lokalnych, gdyż od tego zależy niemal że byt kupiectwa żydowskiego w obecnych czasach.

KOMUNIKAT ZWIĄZKU WIERZYCIELI.

Wydział Związku Wierzycieli Województwa Krakowskiego w Krakowie, na posiedzeniu odbytym w dniu 19 b. m. przyjął do wiadomości sprawozdanie

z czynności biura prawnego Związku za rok ubiegły, które stwierdza silny wzrost DZIAŁU WINDYKACYJNEGO. Ze zgłoszonych przez członków jako nieściągalnych pretensji zdołał Związek w roku sprawozdaw czym zainkasować blisko 70 proc. i to przeważnie w drodze pozasądowej. Termin następnego posiedzenia ustalono na dzień 4 maja 1937 r. W najbliższym czasie podejmie Związek akcję nad zniesieniem ochrony moratoryjnej przede wszystkim wierzytelności hipotecznych, a to stosownie do zapowiedzi wicepremiera Kwiatkowskiego. Szczegóły akcji tej zostaną ogłoszone w prasie.

OD 1 MAJA PRZYWRÓCONE BĘDA ULGI KOLEJOWE Z UZDROWISK

Rozszerzenie ułatwień dla powracających kuracjuszów.

Ministerstwo Komunikacji przywraca z dn. 1 maja 33 proc. zniżki kolejowe dla osób powracających z uzdrowisk, które czynne są tylko w sezonie letnim. Lista tych uzdrowisk obejmuje 15 miejscowości kuracyjnych i 22 letniska nadmorskie. W r. b. ulgi te przyznawane będą jak dotąd pod warunkiem conajmniej 14-dniowego pobytu w uzdrowisku i przy odległości uzdrowiska od miejsca zamieszkania, wynoszącej conajmniej 100 klm. Ułatwieniem turystycznym dla kuracjuszów będzie przyznanie prawa przerwy w podróży za biletem zniżkowym w dowolnym miejscu. Zarządy uzdrowisk wystawiające zaświadczenia na 33 proc. zniżkę kolejową, wymagać jednak będą przedstawiania dowodów tożsamości opatrzonych fotografią.

WYKAZ KONCESJONOWANYCH WYWIADOWNI HANDLOWYCH.

Izba przemysłowo-handlowa w Krakowie podaje do wiadomości wykaz wydanych koncesyj na prowadzenie przedsiębiorstwa zbierania i udzielania informacyj o stosunkach gospodarczych, otrzymany w Ministerstwie Przemysłu i Handlu:

1) Polska Agencja Informacji Handlowej, Sp. z o. o. centrala w Warszawie, ul. Czackiego 6.
   Oddziały: a) w Gdyni, Skwer Kościuszki 15,
   b) w Katowicach, ul. Stawowa 7.
   c) we Lwowie, Pasaż Mikolascha II w.
   d) w Łodzi, św. Andrzeja 7,
   e) w Poznaniu, Piekary 16/17.
2) Izak Kornblum w Krakowie, ul. Rakowicka 1.
3) Hieronim Weiss, Sp. z o. o. w Krakowie, Rynek 2.
4) Zygmunt Waligórski w Poznaniu, ul. Pocztowa 30.
5) „Informacja" Sp. z o. o. w Katowicach, Pl. Wolności 12 a. Oddział w Warszawie, ul. Wiejska 10.
6) Władysław Płotkowiak w Gdyni, ul. 10 Lutego 24.
7) „Informator" Sp. z o. o. we Lwowie, ul. Gazowa 10
8) Pines Juliusz w Warszawie, ul. Oboźna 11 m. 8, Firma „Veritas".

Do wiadomości lokatorów

Otrzymujemy następujący komunikat:

Na podstawie dekretu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. obniżone zostały czynsze w starych domach, jak również i w nowych, należących do Skarbu Państwa, samorządów, oraz Zakładów Ubezpieczeń Społecznych, a to od mieszkań do 3-ch izb o 15 proc., zaś od większych mieszkań, oraz lokali przemysłowych i handlowych o 10 proc. w stosunku do czynszu podstawowego.

Obniżka ta jednak obowiązuje tylko na okres od dnia 1 grudnia 1935 włącznie, do dnia 30 listopada 1937 roku.

Wobec czego czynsze z dniem 1 grudnia 1937 r. będą z powrotem podniesione o 15 i 10 proc. do poprzedniej wysokości jaka obowiązywała przed wydaniem powołanego dekretu.

Następnie w myśl powyższego dekretu wszystkie mieszkania w starych domach tak jednoizbowe, jak i większe, oraz lokale przemysłowe i handlowe, które będą wynajmowane od dnia 1 stycznia 1938 r. zostaną wyłączone z pod ustawy o ochronie lokatorów, wobec czego właściciele realności od tych mieszkań i lokali będą mogli żądać dowolnych czynszów i dyktować wynajmującym lokatorom uciążliwe warunki najmu.

W sprawie tej odbyło się z inicjatywy Związku lokatorów dnia 11 bm. zebranie lokatorów, na którym zapadła jednomyślna uchwała wniesienia do zainteresowanych Ministerstw, oraz p. p. senatorów i posłów memoriałów, ażeby wobec panujących jeszcze ciężkich warunków materialnych, w jakich niemal cały ogół lokatorów się znajduje — na wstępie powołany dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej został w całej swej osnowie przedłużony na dalszy okres.

Dalej uchwalono, ażeby wysłać się mające memoriały w tej sprawie podpisali wszyscy zainteresowani lokatorzy i sublokatorzy, wobec czego uprasza się wszystkich lokatorów i sublokatorów, ażeby w imię wspólnej solidarności, oraz we własnym swym interesie zgłaszali się do biura Związku Lokatorów w Krakowie obecnie mieszczącego się przy ul. Batorego 5. między godz. 5-tą a 7-mą popołudniu, celem podpisania tych memoriałów.

Sprawa ta jest bardzo pilną, gdyż memoriały te muszą być wniesione przed odbyć się mającą nadzwyczajną sesją sejmową w miesiącu maju br.

Wprawdzie konsumcja papieru dzięki tej praktyce urzędów, jak ktoś stwierdził niedawno, jest w Polsce znacznie większa, aniżeli w szeregu państw przewyższających ją pod względem obszaru i zaludnienia, ale takie faworyzowanie jednej gałęzi przemysłu nie jest dostatecznym usprawiedliwieniem systemu, który wydaje się być błędny.

Władze skarbowe znają płatników „jawnej złej woli". Jest to termin usankcjonowany rozporządzeniem Min. Skarbu z dn. 25 listopada 1933 r. o ulgach w spłacie zaległości podatkowych. W przeciwstawieniu do tej kategorii płatników należałoby odróżniać płatników „dobrej woli", zaprowadzić jakiś specjalny rejestr (może nawet tak popularne u nas „legitymacje") i zwolnić ich od obowiązkowych, corocznych wizyt w urzędach skarbowych. Trudno bowiem zakładać, aby władze skarbowe wogóle negowały istnienie płatników „dobrej woli". Czas zaoszczędzony na spisywaniu zbędnych protokółów mógłby być przez Urzędy Skarbowe zużyty w sposób bardziej celowy. Może np. przy projektowanej zmianie systemu odwołania od niesłusznych wymiarów byłyby prędzej załatwiane. Zyskałby na tym i Skarb Państwa, który zwracając płatnikowi niesłusznie ściągnięte od niego kwoty podatku, musi płacić odsetki.

(„Kurier Polski").

Nowa ustawa o sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Ogłoszona została w Dzienniku Ustaw nr. 29 z dnia 16 bm. ustawa o zmianie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27 października z 1933 o sprzedaży wyrobów tytoniowych.

W myśl tej ustawy przy zawieraniu umów z Polskim monopolem tytoniowym o sprzedaży wyrobów tytoniowych przy równych warunkach pierwszeństwo mają inwalidzi wojenni, wdowy po nich i po poległych na wojnie, oraz uczestnicy walk o niepodległość i ich organizacje. Umowy o hurtową sprzedaż wyrobów tytoniowych będzie monopol tytoniowy zawierał na zasadach rejonów terytorialnych, a w umowach o sprzedaż detaliczną określi stałe miejsce zakupów wyrobów tytoniowych. Minister skarbu ustala ilość przedsiębiorstw sprzedaży wyrobów tytoniowych, dla których prowadzenia wymagane jest zezwolenie władzy skarbowej, albo zawarcie umowy z polskim monopolem tytoniowym.

Ustawa przewiduje, że minister skarbu może zezwolić na prowadzenie detalicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych w zakładach hotelarskich, gastronomicznych, w kantynach i bufetach, oraz na obszarach gmin wiejskich bez zawierania umowy z monopolem tytoniowym pod warunkami przez siebie określonemi.

Przedsiębiorstwo Polski Monopol Tytoniowy może wprowadzać do obrotu wyroby tytoniowe również za pośrednictwem hurtowni, prowadzonych we własnym zarządzie.

Jednocześnie minister skarbu został upoważniony do stopniowego wprowadzania w życie postanowień tej ustawy na poszczególnych obszarach w ten sposób, by wprowadzenie na jej terytorium całego państwa nastąpiło najpóźniej do dnia 1 kwietnia 1938 r.

Osoby trudniące się sprzedażą detaliczną wyrobów tytoniowych w sposób ciągły conajmniej w okresie półrocznym do dnia 1 marca br. bez zezwolenia mogą wykonywać tę sprzedaż w ciągu roku od chwili wprowadzenia w życie postanowień tej ustawy na obszarze, gdzie znajdują się ich przedsiębiorstwa. Osoby te nie będą jednak mogły otrzymywać w tym czasie rabatów przy nabywaniu tych wyrobów.

Podatek od lokali

W r. 1936 dokonano wymiarów podatku od lokali za dwa lata t. j. za 1936 i 1937 rok i o tych wymiarach płatnicy zostali powiadomieni nakazami płatniczymi, rozesłanymi na początku 1936 r. W r. 1937 osobne nakazy płatnicze na podatek od lokali za 1937 rok nie będą rozsyłane.

Wyjątek stanowić będą płatnicy, którzy w 1937 r. zmienili lokale i którym obecnie będą wysłane nowe nakazy płatnicze na podatek od lokali za okres, obejmujący czas od początku następnego miesiąca po zajęciu nowego lokalu do końca 1937 r. Ponadto wysłane będą zawiadomienia o zmianie wymiaru podatku od lokali za 1937 r. tym płatnikom, którzy w 1936 r. płacili komorne wyższe lub niższe o więcej niż 10 proc. w stosunku do komornego przyjętego za podstawę wymiaru za lata 1936 i 1937.

Wobec tego płatnicy podatku od lokali, których nie dotyczą wymienione uprzednio wyjątki, winni, nie oczekując na doręczenie nakazów płatniczych na podatek od lokali na r. 1937, wpłacić I ratę tego podatku za 1937 r. do dnia 30 kwietnia 1937 r., zaś II ratę — do dnia 31 października 1937 r.

O CZYTELNOŚĆ PROTOKOŁÓW REWIZJI KSIĄG.

Zainteresowane koła zwracają uwagę na to, że protokóły z rewizji ksiąg handl. są sporządzane przez rewidentów często w sposób nieczytelny, co w dużej mierze utrudnia zaznajomienie się płatnika z treścią protokułu. Dokładna znajomość protokułu badania ksiąg handlowych jest konieczna, celem złożenia ewentualnych wyjaśnień do protokułu, co leży w interesie płatnika, gdyż władza skarbowa, oceniwszy przychylnie wyjaśnienia płatnika, nie wysyła już często płatnikowi t. zw. dekretu wątpliwości i ustala wymiar podatku w takiej wysokości w jakiej zeznał to płatnik. Ponadto na treść protokułu władze wymiarowe powołują się niejednokrotnie w pismach doręczanych płatnikowi w związku z wymiarem podatku. Dokładna znajomość protokułu z rewizji ksiąg jest przeto z punktu widzenia ochrony interesów płatników konieczna.

W związku z tą sprawą Izba Skarb. w Poznaniu zauważyła, że protokuły spisuje z reguły rewident ksiąg ręcznie ołówkiem kopiowym, co z natury rzeczy utrudnia odczytanie treści protokułu na odbitce sporządzonej przez kalkę. Stąd pożądaną byłoby rzeczą, żeby płatnicy umożliwili rewidentom ksiąg handlowych podyktowanie protokułu z rewizji ksiąg na maszynę w przedsiębiorstwie. Przyspieszyło to z jednej strony sporządzenie protokułu, z drugiej strony będzie miało za skutek lepszą czytelność kopji protokułów dostarczanych płatnikom. We własnym interesie płatników leży przeto, by zaofiarowali rewidentom ksiąg handlowych możność napisania protokułu na maszynie. Praktyka ta przyjęta jest także na terenach innych województw.

SPRAWA UDZIELANIA INFORMACYJ URZĘDOM SKARBOWYM.

Według relacji szeregu firm przemysłowych, prowincjonalne Urzędy Skarbowe zwracają się ostatnio do nich z żądaniem wskazania w ciągu stosunkowo nader krótkiego czasu, jakie były rozmiary obrotów dokonanych z poszczególnymi odbiorcami, których przedsiębiorstwa znajdują się na terenie zapytujących Urzędów.

Żądania odnośnych Urzędów pozostają w niewątpliwej kolizji z faktem, że w wyniku zarządzeń Min. Skarbu tryb zbierania informacyj uległ skoncentrowaniu, wskutek czego Izba Skarbowa periodycznie otrzymuje od większości firm szczegółowe wykazy odbiorców. Koncentracja owych informacji zezwala z kolei na bezpośrednie udzielanie prowincjonalnym Urzędom Skarbowym wszelkich potrzebnych im wiadomości, bez potrzeby obarczania pracą informacyjną tych samych firm przemysłowych, które uczyniły już zadość obowiązkowi, ustalonemu w art. 60. O. P. Jak wynika poza tym z § 73 instrukcji podatkowej, komunikowanie zebranych wiadomości Urzędom Skarbowym należy do obowiązków biur informacyjnych przy Izbach Skarbowych.

Wobec powyższego, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wystąpiła ostatnio do władz skarbowych o pouczenie podległych Urzędów Skarbowych, że o potrzebne im dla wymiaru podatków informacje winny one zwracać się bezpośrednio do biura informacyjnego przy Izbie Skarbowej, co wykluczy uciążliwą dla płatnika, a merytorycznie zbędną dwutorowość w zakresie zbierania danych.

Wydawca za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter. Redaktor odpow. N. Józef Haller.
Drukarnia Józefa Fischera, Kraków Grodzka 62. — Telefon 104-12.